

Kuopion Palloseura kibicowsko

Niedziela, 21 lipca 2019 r. godz. 10:23, źródło: Legionisci.com

Rywalem Legii w 2. rundzie eliminacyjnej będzie Kuopion Palloseura z Finlandii. O ile przy okazji rywalizacji z Europa FC z Gibraltaru sytuacja kibicowska była jasna - brak jakiegokolwiek ruchu kibicowskiego w tym kraju, to tym razem natrafimy na symboliczne kibicowskie podstawy. Co nieco dowiedzieliśmy się o fińskiej scenie kibicowskiej przy okazji nie tak dawnej wyprawy do Mariehamn. Tak wtedy, tak i teraz, ruch kibicowski nie należy do zbyt mocno rozbudowanych. Najlepiej świadczy o tym średnia liczba widzów w młynie.

W tym zamieszkałym przez niespełna 100 tysięcy mieszkańców mieście, tylko od wielkiego dzwonu pojawia się ok. 100 osób w młynie. Częściej liczba ta nie przekracza 50. Miejskowa grupa przyjęła nazwę "KPO Crew" i taką też flagę wywiesza na swojej trybunie. Zresztą oflagowanie jest równie skromne, co liczebność młyna - raptem kilka flag, w tym jedna z barwach narodowych z nazwą miejscowości.

Na wyjazdy ligowe jeżdżą. Dla przykładu w Helsinkach (390 km), są w stanie pojawić się w 50-70 osób. Na podobną liczbę w sektorze gości przy Łazienkowskiej raczej nie ma co liczyć. Prowadzą regularny doping, mają na wyposażeniu flagę na kij. Oprawy zdarzają się im więcej niż rzadko - przeglądając dorobek z ostatnich siedmiu lat, trzeba przyznać, że ultraska w ich wydaniu nawet nie raczkuje.

Pozostaje mieć nadzieję, że nasi piłkarze zdołają zwyciężyć w dwumeczu Finów i w rundzie trzeciej (losowanie już w poniedziałek) będzie nam dane pojechać w bardziej atrakcyjne kibicowsko miejsce. W tej rundzie nie pozostaje nam nic innego, jak pokazać kibicom z Kuopio doping na najwyższym poziomie. Niech się uczą od najlepszych.